

Sygn.akt III AUa 914/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Orechwa-Zawadzka (spr.)

Sędziowie: SA Maria Jolanta Kazberuk

SO del. Elżbieta Krupińska

Protokolant: Agnieszka Charkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w Białymstoku

sprawy z wniosku K. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ustalenie podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 17 kwietnia 2009 r.

na skutek apelacji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

od wyroku Sądu Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 czerwca 2012 r. sygn. akt III U 219/12

I. oddala apelację,

II. zasądza od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy K. M. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 914/12

UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 20 kwietnia 2011 roku, wydaną na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (tekst jednolity: Dz. U. z 2008 roku, Nr 50, poz. 291 ze zm.) stwierdził, że K. M. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników i ma obowiązek opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie oraz emerytalno – rentowe od dnia 17 kwietnia 2009 roku tj. od ukończenia 18 roku życia. Następnie decyzją z dnia 8 lutego 2012 roku Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia społecznego odmówił K. M. uchylenia jako ostatecznej decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku w przedmiocie objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników od dnia 17 kwietnia 2009 roku.

K. M. w odwołaniach od powyższych decyzji wniósł o ich zmianę i ustalenie, że nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników i z tego tytułu nie ma obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne.

Sąd Okręgowy w Suwałkach Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych po rozpoznaniu powyższych odwołań, wyrokiem z dnia 26 czerwca 2012 roku zmienił zaskarżone decyzje i ustalił, że K. M. nie podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników od dnia 17 kwietnia 2009 roku i nie ma obowiązku od tego dnia opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe, macierzyńskie oraz ubezpieczenie emerytalno – rentowe, a tym samym zapłaty z tego tytułu łącznej kwoty 2.980 złotych. Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności ustalił, że decyzja organu rentowego z dnia 20 kwietnia 2011 roku nie została K. M. faktycznie doręczona. Formalnie odbiór tej decyzji pokwitował ojciec wnioskodawcy W. M., jednak decyzji tej nie przekazał synowi. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca dowiedział się o treści tej decyzji dopiero w trakcie egzekucji należności jej dotyczącej. W ocenie Sądu I instancji w niniejszej sprawie zachodziła specyficzna sytuacja, bowiem K. M. ukończył wiek 18 lat w kwietniu 2009 roku, lecz pomimo osiągnięcia pełnoletności nie rozpoczął samodzielnego prowadzenia swoich spraw, ponieważ dotychczas to rodzice podejmowali za niego decyzje sprawach urzędowych. K. M. nadal mieszkał razem z rodzicami, pozostawał na ich utrzymaniu i kontynuował naukę. Rodzice dotychczas odbierali za wnioskodawcę korespondencję związaną z ubezpieczeniem społecznym rolników. Stąd też Sąd Okręgowy uznał, że K. M. przysługiwało prawo podjęcia obrony jego praw od momentu uzyskania wiedzy o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu rolników. Zdaniem Sądu I instancji K. M. dowiedział się o treści decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku nie do razu po ukończeniu Technikum w A. w dniu 29 kwietnia 2011 roku i uzyskaniu świadectwa dojrzałości w dniu 30 czerwca 2011 roku, ale dopiero po uzyskaniu dyplomu potwierdzającego kwalifikacje zawodowe w dniu 26 sierpnia 2011 roku, kiedy zaczął interesować się swoimi sprawami. W ocenie Sądu I instancji w dniu 24 października 2011 roku, gdy K. M. zgłosił się do organu rentowego z wnioskiem o skserowanie „aktu ubezpieczeniowego” należało mu doręczyć decyzję z dnia 20 kwietnia 2011 roku. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy przyjął, że przekroczenie przez K. M. terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych (art. 477⁹§ 1 i § 3 kpc). Rozpoznając merytorycznie odwołanie od obu decyzji, Sąd Okręgowy wskazał, że w art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników ustanowiono jedynie domniemanie, że właściciel gruntów zaliczonych do użytków rolnych prowadzi działalność na tych gruntach. W świetle okoliczności niniejszej sprawy do czasu definitywnego ukończenia nauki przez K. M. nie można go było uznać za prowadzącego na własny rachunek stałej i osobistej działalności zawodowej związanej z tym gospodarstwem, mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności, ani też za zarządzającego gospodarstwem rolnym. W ocenie Sądu Okręgowego z zeznań świadków W. M. i T. M. oraz wyjaśnień wnioskodawcy wynikało, że w roku szkolnym 2010/2011 uczył się on w technikum w klasie maturalnej, a zatem był to okres intensywnej nauki. W tym czasie K. M. nie mógł jednocześnie stale i osobiście wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym. To rodzice wnioskodawcy prowadzili przez cały czas gospodarstwo rolne, na co wskazywał w swoich zeznaniach W. M.. Natomiast z zeznań świadków G. M. i S. K. wynikało, że K. M. pomagał ojcu w pracach polowych. Jednakże zdaniem Sądu Okręgowego była to zwykła pomoc świadczona przez dzieci rolników zwłaszcza w okresie letnim. W związku z powyższym Sąd Okręgowy uznał, że K. M. w rzeczywistości nie prowadził gospodarstwa rolnego, pomimo tego że był jego formalnym właścicielem, pobierał dopłaty bezpośrednie i na jego nazwisko zostało zarejestrowane stado zwierząt. Stąd też wobec powyższego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§ 2 kpc zmienił obie zaskarżone decyzje.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 7 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników oraz art. 477⁹§ 1 i § 3 kpc.

Wskazując na powyższe, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odrzucenie odwołania od decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku i oddalenie odwołania od decyzji z dnia 8 lutego 2012 roku ewentualnie oddalenie odwołania od decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy przyjmuje za swoje.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów apelacyjnych związanych z naruszeniem przepisów proceduralnych dotyczących merytorycznego rozpoznania odwołania od decyzji. Nie ulegało wątpliwości, iż K. M. wniósł odwołanie od decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku oraz z dnia 8 lutego 2012 roku dopiero w dniu 5 marca 2012 roku. Zgodnie z art. 477⁹§ 1 i 3 kpc odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. Sąd odrzucił odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Jednakże prawidłowo Sąd Okręgowy uznał, że wprawdzie w niniejszej sprawie odwołanie zostało wniesione po terminie, ale przekroczenie terminu nie było nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od K. M..

Przede wszystkim należy wskazać, że w aktach sprawy brakuje potwierdzenia odbioru przez K. M. decyzji dnia 20 kwietnia 2011 roku stwierdzającej podleganie ubezpieczeniom społecznym rolników (k. 22 akt rentowych). W aktach znajduje się potwierdzenie odbioru tej decyzji przez ojca wnioskodawcy – W. M. (k. 23). W. M., zeznając w charakterze świadka potwierdził, że to on odebrał decyzję adresowaną do syna, ale nie przekazał jej adresatowi, gdyż w tej dacie syn był w klasie maturalnej w technikum. Dopiero w czasie postępowania egzekucyjnego poinformował rodzinę o tym, że taka decyzja była wydana (k. 49). Organ rentowy informował także K. M. o możliwości podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od ukończenia 18 roku życia (k. 4 akt rentowych), ale także ta informacja została odebrana przez rodziców wnioskodawcy – matkę T. M.. W aktach znajduje się także oświadczenie T. M. (k. 20), że to ona odebrała decyzję z dnia 20 kwietnia 2011 roku. Zatem z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynikało, iż K. M. nie odebrał decyzji organu rentowego.

Zgodnie z art. 43 kpa w przypadku nieobecności adresata pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy zawiadamia się adresata, umieszczając zawiadomienie w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania. Jednakże z powyższego przepisu wynika jedynie domniemanie doręczenia korespondencji osobie uprawnionej. Adresat pisma może obalić domniemanie doręczenia mu pisma w dniu odbioru tego pisma przez domownika, jeżeli udowodni, że mimo zastosowania zastępczej formy doręczenia pismo nie zostało mu doręczone z przyczyn od niego niezależnych. Obalenie domniemania o doręczeniu pisma rodzi prawo do przywrócenia stronie terminu do dokonania określonej czynności prawnej (zob. np. wyrok NSA OZ w Katowicach z dnia 3 kwietnia 1996 roku, SA/Ka 1312/95, LexPolonica nr 341267). W ocenie Sądu Apelacyjnego, mając na uwadze zeznania W. M. i T. M., jak też dokumentację zgromadzoną w aktach sprawy należało uznać, że K. M. dowiedział się o treści decyzji z dnia 20 kwietnia 2011 roku dopiero wskutek wszczęcia przez organ rentowy postępowania egzekucyjnego. Zatem należało uznać, że K. M. nie złożył odwołania od decyzji w terminie z przyczyn od niego niezależnych, a nadto przekroczenie terminu do złożenia odwołania nie było nadmierne.

Odnosząc się natomiast do zarzutów dotyczących merytorycznego rozpoznania odwołania od decyzji, należy wskazać, że zgodnie z art. 6, 7 i 16 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu, a także emerytalno – rentowemu podlega z mocy ustawy rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny, przy czym pod pojęciem rolnika rozumie się pełnoletnią osobę fizyczną, zamieszkujejącą i prowadzącą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, osobiście i na własny rachunek, działalność rolniczą w pozostającym w jej posiadaniu gospodarstwie rolnym, w tym również w ramach grupy producentów rolnych, a także osobę, która przeznaczyła grunty prowadzonego przez siebie gospodarstwa rolnego do zalesienia. Prowadzenie działalności rolniczej, zgodnie z art. 6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, jest rozumiane jako prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących

się z jego prowadzeniem (tak Sąd Najwyższy Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w wyroku z dnia 29 września 2005 roku, I UK 16/2005, LexPolonica nr 387936, Gazeta Prawna 2005/192 str. 22, OSNP 2006/17-18 poz. 278). W niniejszej sprawie nie ulegało wątpliwości, iż K. M. jest posiadaczem gospodarstwa rolnego o powierzchni powyżej 1 hektara przeliczeniowego, które zostało mu przekazane przez rodziców na podstawie aktu notarialnego z dnia 16 grudnia 2000 roku. W dniu 17 kwietnia 2009 roku wnioskodawca osiągnął pełnoletniość i nie podlegał innemu ubezpieczeniu społecznemu. Jednakże z materiału dowodowego wynikało, że K. M. nie prowadził w gospodarstwie rolnym działalności rolniczej w rozumieniu powyżej wskazanych przepisów. W dniu 30 czerwca 2011 roku wnioskodawca uzyskał świadectwo dojrzałości, a w dniu 26 sierpnia 2011 roku dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe. Zatem do tego czasu K. M. realizował przede wszystkim obowiązek szkolny. Z zeznań świadków G. M., J. W., S. K., a także W. M. i T. M. wynikało, że wnioskodawca realizował obowiązek szkolny i nie pracował w gospodarstwie. K. M. dojeżdżał do szkoły do A. oddalonego od rodzinnej miejscowości o 7 kilometrów. Codziennie chodził na przystanek autobusowy około kilometra od miejsca zamieszkania. Świadców przesłuchani w sprawie zgodnie twierdzili, że wnioskodawca nie uczestniczył w pracach w gospodarstwie rolnym, nawet latem w okresie wzmożonych prac polowych. W gospodarstwie rolnym pracowały natomiast siostry wnioskodawcy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, pomimo posiadania statusu właściciela gospodarstwa rolnego, K. M. w rzeczywistości nie prowadził w nim na własny rachunek działalności rolniczej. To rodzice, pomimo przekazania gospodarstwa synowi, w dalszym ciągu w nim pracowali, podejmowali wszystkie decyzje związane z jego prowadzeniem, jak też odbierali za syna korespondencję i załatwiali wszelkie sprawy urzędowe. K. M. w swoich wyjaśnieniach (k. 47v) twierdził, że pomagał w prowadzeniu gospodarstwa rolnego po powrocie ze szkoły, ale zanim nie ukończył szkoły to wszystkie decyzje dotyczące gospodarstwa rolnego podejmowali jego rodzice. Ojciec wnioskodawcy pobierał dopłaty unijne na gospodarstwo rolne, ponieważ K. M. po ukończeniu 18 roku życia wystawił mu pełnomocnictwo. W gospodarstwie rolnym pracowała głównie matka wnioskodawcy i jego siostra, ponieważ ojciec miał problemy ze zdrowiem.

Wobec powyższego, wbrew zarzutom apelacyjnym, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie zgodnie z art. 233 § 1 kpc i na tej podstawie trafnie uznał, że K. M. pomimo statusu właściciela gospodarstwa rolnego, w rzeczywistości w tym gospodarstwie nie prowadził działalności rolniczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników, a zatem nie podlegał z tego tytułu ubezpieczeniom.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku na podstawie art. 98 § 1 kpc w zw. z § 12. ust. 2, § 13 ust. 1 pkt 2 i § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).